

Szczególne znaczenie, jakie w sobie zawiera małżeństwo

Jeśli chrześcijanie posiadający Słowo Boże i badacze tego Słowa ocenili jego ważność i znaczenie, to wiedzą, że małżeństwo zawiera w sobie szczególne znaczenie, które Bóg zamierzył, gdy ustanowił ten obrządek. Związek małżeński między mężczyzną a niewiastą jest obrazem związku, jaki Bóg zamierzył i jaki miał zaistnieć między Chrystusem a Kościołem. Apostoł Paweł, wspominając o małżeństwie jako o obrazie, mówi, że jak Chrystus umiłował Kościół i wydał zań samego siebie, tak i mężowie powinni miłować żony swoje jako własne ciała (Efezj. 5:25,32).

Wymaga to wielkiej miłości, aby mąż czynił dla swojej żony tak jak dla samego siebie to, co Chrystus uczynił dla swego Ciała – Kościoła. A nie tylko to, ale On wydał życie swoje za nas. To nasuwa nam myśl, że mężowie powinni kłaść życie swoje za żony, a z tego wynika, że mężowie nie tylko powinni się starać o odzież i wyżywienie, lecz także o ich potrzeby umysłowe i dobra moralne. O to wszystko powinien starać się mąż. Dobry mąż będzie się starać o swoją żonę, nawet gdyby to miało się dziać z jego uszczerbkiem stosownie do okoliczności.

Biorąc tę sprawę z drugiej strony, apostoł mówi, że jak Kościół uległ jest swemu Panu, tak żony powinny być uległe swym mężom. W miarę jak ludzkość uchwyci ducha tej Boskiej nauki, na tyle zrozumie, ile dobrego można wydobyć z życia. Ci, którzy ściśle trzymają się przepisów Bożych, mogą najwięcej odnieść korzyści z małżeństwa. Mąż, który miłuje swoją żonę do tego stopnia, że niekiedy odmawia sobie niektórych rzeczy na korzyść żony, może być najbardziej oceniony, podobnie i żona, jeżeli czyni, co może, dla jego dobra i poświęca się dla niego, może posłużyć za wzór tego, co Kościół czyni dla swego Pana.

W tym stwierdzeniu nie zaprzeczamy słowom apostoła, który mówi:

„Kto wydaje za mąż, dobrze czyni, a kto nie wydaje za mąż, lepiej czyni” – 1 Kor. 7:38.

On tu nie zwraca się do świata, lecz do tych, którzy poświęcili swe życie Bogu. Jeżeli stan małżeński nie sprzeciwia się ich ofiarowaniu, to mogą się żenić. Jeżeli zaś małżeństwo miałoby stanąć im na przeszkodzie, to znaczyłoby dla nich tyle, co zaciągnąć dług na całe życie. Lecz są przykłady, że tak braciom, jak i siostram

małżeństwo wyszło na korzyść nie tylko osobista, ale i w stosunku do innych i do Boga.

NA LEPSZE LUB NA GORSZE

Ci, którzy wstępują w stan małżeński, powinni pamiętać, że osoba, z którą się mają połączyć, nie jest doskonała, bo Pismo Św. mówi, iż „nie ma doskonałego ani jednego”. Ponieważ sami nie jesteśmy doskonali, więc byłoby niewłaściwe wymagać doskonałości od innych. Powinno się jednak ukrywać swoje słabości, na ile to możliwe. Wielu jest jednak nierozważnych pod tym względem. Posiadając nowy zmysł, który jest doskonały, powinniśmy więc, na ile to możliwe, starać się żyć zgodnie z nim. Powinniśmy także ukrywać nasze słabości, o ile to możliwe, aby nie były przeszkodą. Jeżeli tak jedna strona, jak i druga stara się ukrywać swoje słabości, to byłoby dobrze, by to czynili przez całe swoje życie.

BEZ WZAJEMNEGO ZAUFANIA NIE MA SZCZĘŚLIWEGO MAŁŻEŃSTWA

Gdy dwoje ludzi pobrało się, od tej chwili żadna strona nie powinna wnikać w sprawy drugiej strony należące do przeszłości. Jedno pojęło drugie na dobre i na złe. Wnikanie więc w przeszłość nie przynosi żadnego pożytku. Tak się dzieje, gdy Pan Bóg nas przyjmuje. On nie dowiaduje się, cośmy dawniej czynili, więc i myśmy powinni postępować podobnie. Jeżeli okazałaby się jaka trudność pomiędzy małżeństwem, to nie powinniśmy się w to wtrącać, łagodzić i prostować. Z każdej takiej sprawy zawsze powstaje wiele kłopotu. Co Pan Bóg złączył, niechaj nikt w ich sprawę się nie wtrąca. Kłopoty małżeńskie zwykle powodują wiele plotek, wiedząc o tym, powinniśmy mieć się na baczności, by nierozważnym postępowaniem nie pogorszyć sprawy i przyczynić innym utrapienia. Nie potrzeba się nawet nad nimi rozczulać, ale raczej zostawić ich w spokoju. Daj im radę, jeśli cię o nią proszą, ale się nie wtrącaj. Wstępującym w stan małżeński wychodzi to albo na dobre, albo na złe. Małżeństwo jest sprawą bardzo ważną i powinno się na nie decydować jedynie po dobrym zastanowieniu rozważyć. Jest to świętym obowiązkiem. Obie strony przyjmują zobowiązania na całe swe życie. Wszystkie małżeństwa byłyby szczęśliwe, jeżeliby te uwagi były przestrzegane i wypełniane.

W.T. 1916-154



Watch Tower

R- (1916 r.)
„Straż”